

Sygnatura akt II K 1256/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Grzelak - Kula

Protokolant: Dagmara Nowicka

przy udziale Inspektora Kontroli Skarbowej w J. – B. M.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 08 stycznia 2015 roku

sprawy:

H. K.,

syna B. i K. z d. P.,

urodzonego w dniu (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

naraził na uszczuplenie podatek dochodowy od osób fizycznych za 2007 r. w kwocie 11.014,87 zł przez to, że nie ujawnił Urzędowi Skarbowemu w J. do dnia 30 kwietnia 2008 r. dochodów nie znajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach przychodów w wysokości 54.649,85 zł, co stanowi naruszenie art. 9 ust. 1 i 2, art. 10 ust. 1 pkt 9 i art. 20 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2000 roku nr 14, poz. 176 z późn. zm.),

tj. o czyn z art. 54 § 2 k.k.s.

I. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., umarza postępowanie wobec oskarżonego H. K.;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. stwierdza, że koszty procesu w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 1256/14

UZASADNIENIE

H. K. w czasie całego okresu pracy zarobkowej utrzymywał się z różnych źródeł. Był taksówkarzem, hodował wilczury i nutrie, wynajmował plac jako parking, a także obracał nieruchomościami. Jego żona J. K. (1) prowadziła sklep z częściami samochodowymi. Od 29 lipca 2005 r. pozostawał w ustroju małżeńskiej rozdzielności majątkowej z żoną. W dniu 31 grudnia 2006 r. zgromadził na rachunkach bankowych kwotę 594.525,20 zł oraz 140.000 zł w gotówce. W 2007 r. poniósł wydatki w wysokości 461.112,63 zł, a uzyskał przychody w wysokości 297.057,49 zł. W dniu 31 grudnia 2007 r. posiadał na rachunku bankowym kwotę 176.393,90 zł.

dowód: wyjaśnienia H. K. k. 307-309, 362, 438

zeznania R. R. k. 102-103,

zeznania T. S. k. 104-105,
zeznania J. K. (2) k. 107-108,
zeznania I. P. k. 109-110,
zeznania Z. B. k. 110-111,
częściowo zeznania R. P. k. 112-113,
częściowo zeznania I. N. k. 113-114,
zeznania J. S. k. 321-322, 438v-439
zeznania J. K. (1) k. 390-391,
protokół kontroli k. 61-79
kopie decyzji k. 126-137, 143-161
kopie aktów notarialnych k. 1-35, 162-184
kopie oświadczeń k. 36-38, 50-52, 189-191,
kopie informacji k. 45-46, 53-60, 80, 118-124,
kopie deklaracji k. 47-49, 86-87, 194-196,
kopia odpisu księgi wieczystej k. 95-100,
kopie umów k. 115-117,
kopia kosztorysu k. 376-377

H. K. ma 60 lat. Nie był dotąd karany za przestępstwa. Obecnie jest bezrobotny i pozostaje na utrzymaniu syna.

dowód: wyjaśnienia H. K. k. 438

dane o karalności k. 319

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podał, że nie rozumie zarzutu oraz że jego wydatki nigdy nie przekroczyły dochodów.

Przed Sądem również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i dodał, że w jego małżeństwie faktycznie nie było rozdzielności majątkowej mimo istnienia między małżonkami takiej umowy. Wyjaśnił, że Izba Skarbowa zawiązała koszty budowy domu w K. – sprzecznie z kosztorysem.

Stając przed Sądem kolejny raz oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i odmówił składania wyjaśnień podając, że swoje wyjaśnienia zawarł w piśmie datowanym na 27 maja 2014 r.

Sąd zważył, co następuje:

Jako wiarygodne potraktował Sąd te wyjaśnienia oskarżonego, w których podał, jakie środki posiadał na koniec 2006 r. Jego twierdzenia w tym zakresie znajdują potwierdzenie w protokole kontroli, z którego wynika, że na rachunkach bankowych małżonkowie K. posiadali w tej dacie kwotę 594.525,20 zł. Skoro takie środki były zgromadzone na koncie bankowym, oznacza to, że takie oskarżony faktycznie posiadał. Potwierdziła to także J. S., z zeznań której

wynika, że sporządzając protokół opierała się na dostarczonych przez oskarżonego wydrukach z rachunku bankowego. Nielogiczne jest zatem twierdzenie zawarte w protokole kontroli (k. 79 akt sprawy), że oskarżony nie mógł posiadać pieniędzy w kwocie, jaka wynikała z rachunku bankowego. Skoro środki w kwocie 594.525,20 zł były zgromadzone na jego rachunkach, to znaczy, że oskarżony takie właśnie środki posiadał.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania posiadania przez oskarżonego oszczędności w gotówce w kwocie 140.000 zł zgromadzonych w latach poprzednich. Co prawda w protokole kontroli dokonano szczegółowej analizy możliwości ich zgromadzenia, lecz Sąd traktował te ustalenia z dużą ostrożnością. Należy zauważyć, że analizie poddano sytuację majątkową oskarżonego wiele lat wstecz. Organ kontrolujący opierał się nierzadko na wyliczeniach hipotetycznych (np. w odniesieniu do przychodów z hodowli psów) w sposób niezrozumiały kwestionując możliwość zarobkowania oskarżonego w ten sposób, mimo że z zeznań przesłuchanych na tę okoliczność świadków wynika, że H. K. faktycznie tym się zajmował. Uwaga ta dotyczy także ustaleń co do możliwości zgromadzenia środków z innych źródeł, bowiem ustalenia kontrolne mają w wielu przypadkach charakter ocenny, tj. w ocenie UKS oskarżony nie mógł osiągnąć wskazywanych dochodów, skoro nie był w stanie ich udokumentować. Tak stało się np. w odniesieniu do kwoty 500.000 zł otrzymanej z tytułu sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) w K.. Dopiero w decyzji organu II instancji dano wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, że nieruchomość ta została sprzedana faktycznie za taką kwotę. W decyzji ostatecznej korekcie, na korzyść oskarżonego, poddano także inne wskazywane przez niego źródła przychodów.

Za wiarygodne uznał Sąd zeznania świadków: Z. B., R. R., T. S., J. K. (2), I. P.. Ich relacje potwierdzają sposób i źródła zarobkowania oskarżonego w okresie jego aktywności zawodowej i są ze sobą zbieżne.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania J. K. (1), która w sposób rzeczowy i jasny podała zapamiętane szczegóły co do dochodów oraz wydatków jej i męża w okresie przed 2007 r. Określiła wysokość wydatków, jakie ponosili w związku z budową domu. Na podstawie jej relacji ustalono tę ostatnią wielkość – była ona w pełni zorientowana w przebiegu procesu budowlanego, kategorycznie wskazała na jego koszty. Brak było podstaw, aby kwestionować jej wiarygodność w tym zakresie.

Sąd ocenił natomiast jako nieprzydatny złożony przez oskarżonego w toku postępowania podatkowego kosztorys budowy domu na niższą kwotę. Nie wynika bowiem z jego treści, jakiej budowy dotyczy, pozbawiony był odniesienia do jej faktycznego stanu, nie zawierał dokumentacji źródłowej. Brak jest czasu jego powstania. Nie mógł być zatem podstawą do czynienia ustaleń faktycznych, nie będąc dokumentem odnoszącym się do kosztów wznoszenia konkretnego budynku.

Za częściowo wiarygodne uznał Sąd zeznania I. N. i R. P. dlatego, że są one sprzeczne z ustaleniami ostatecznej decyzji Dyrektora Izby Skarbowej we W., w której przyjęto, nieruchomość przy ul. (...) w K. została sprzedana przez małżonków K. za kwotę 500.000 zł. Ich zeznania są także sprzeczne z oświadczeniami oskarżonego i zeznaniami jego żony. Za prawdopodobnością oskarżonego w tym zakresie przemawia również analiza wpływów na kontach bankowych oskarżonego i jego żony, na których odnotowano dwie wpłaty, odpowiadające w sumie kwocie 500.000 zł, jaką mieli oni uzyskać ze sprzedaży. Jej nabywcy, deklarujący zaniżoną cenę w późniejszych kontaktach z organami podatkowymi, mieli oczywisty interes w utrzymywaniu, że to wykazywaną sumę faktycznie zapłacili.

Jako wiarygodne ocenił Sąd zeznania świadka J. S. co do podawanych przez nią faktów. Jej zeznania są w zasadzie powtórzeniem ustaleń kontroli, bowiem to właśnie świadek jej dokonywała, z uwzględnieniem zmian dokonanych przez organ II instancji. Sąd nie dostrzegł powodów, aby kwestionować relację tego świadka.

Sąd dał wiarę zebranych w toku postępowania dokumentom. Pochodzą one od uprawnionych organów, zostały sporządzone w przewidzianej prawem formie, nie były kwestionowane przez strony procesu.

Z ustaleń Sądu wynika, że H. K. w 2008 r. złożył deklarację o wysokości osiągniętego dochodu, a w ostatecznej decyzji ustalono, że nie ujawnił on do opodatkowania dochodów, których kwota została określona na 54.649,85 zł. W dokumencie tym przyjęto również, że 1 stycznia 2007 r. oskarżony dysponował on kwotą 285.799,72 zł pochodzącą ze źródeł opodatkowanych lub wolnych od opodatkowania. Z informacji uzyskanych w toku postępowania

administracyjnego, zwłaszcza z protokołu kontroli, wynika natomiast, że dysponował on w tym dniu połową kwoty oszczędności swoich i małżonki, zgromadzonych na rachunkach bankowych, wynoszących 594.525,20 zł, czyli kwotą 297.262,60 zł oraz połową oszczędności zgromadzonych w gotówce, czyli kwotą 70.000 zł. Istotą problemu jest, zdaniem Sądu, nie źródło pochodzenia tych pieniędzy, lecz zarzut niezgłoszenia ich do opodatkowania w 2008 r. Niezależnie bowiem od źródeł pochodzenia tych pieniędzy H. K. niewątpliwie zgromadził je wcześniej, tj. przed 1 stycznia 2007 r. Jasno bowiem wynika z protokołu kontroli opartego w tym zakresie na historii rachunków bankowych, że na dzień 31 grudnia 2006 r. dysponował już taką kwotą. Oprócz tego oskarżony konsekwentnie utrzymywał, że w tej dacie także dysponował oszczędnościami zgromadzonymi w gotówce. Logicznym i uprawnionym wnioskiem jest więc twierdzenie, że środki te stanowiły jego dochód przed 1 stycznia 2007 r. Ma to decydujące znaczenie dla możliwości ukarania go za nieujawnienie tych dochodów.

Zgodnie z treścią art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych dochód podlega opodatkowaniu w roku podatkowym, w którym został uzyskany, a nie później, gdy jego nieujawnienie zostało wykazane. Opodatkowaniu podlega dochód – zdarzenie związane ze zwiększeniem majątku - a nie mienie stanowiące efekt uzyskania dochodu.

Skoro zatem nieujawnione dochody, za pomocą których oskarżony pokrywał swoje wydatki, dokonane w 2007 r. - analizowane przez organy podatkowe - uzyskał on w 2006 r. lub wcześniej, uznać należy, że przedawnienie jego zachowania, które polegałoby na ich nieujawnieniu, rozpoczęłoby bieg z końcem roku, w którym powstał obowiązek ich zadeklarowania, a więc najpóźniej z końcem 2007 r. (obowiązek wykazania dochodów za 2006 r. aktualizuje się w 2007 r., deklarację należy złożyć do 30 kwietnia). Biorąc powyższe pod uwagę okres ten biegłby przez 5 lat, do końca 2012 r. Gdyby w tym czasie wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność przestępstwa uległaby wydłużeniu do 10 lat (art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s.). Postępowanie przeciwko H. K. wszczęto jednak dopiero 1 marca 2013 r. W tej sytuacji należało uznać, że czyn oskarżonego, polegający na nieujawnieniu dochodów w wysokości co najmniej 54.649,85 zł, mający miejsce nie później niż w 2007 r, uległ już przedawnieniu do końca 2012 r.

Skutkowało to umorzeniem postępowania w niniejszej sprawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. wobec przedawnienia karalności czynu.

Konsekwencją powyższego było orzeczenie, na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., że koszty procesu w sprawie ponosi Skarb Państwa.